

## „NAJCIEMNIEJ POD LATARNIĄ”. KANADYJSKA UCZELNIA WOJSKOWA ZHAKOWANA

---

Hakerzy uderzyli w kanadyjską placówkę odpowiedzialną za szkolenie dowódców sił zbrojnych oraz prowadzenie badań z obszaru wojskowości. W wyniku incydentu władze instytucji zostały zmuszone do przejścia w tryb pracy offline. Cyberatak jest obecnie analizowany przez zespół specjalistów oraz kanadyjskie służby.

Sieci i systemy Royal Military College of Canada (RMC) zostały naruszone na skutek operacji hakerskiej. Placówka podlega pod Departament Obrony Narodowej (DND) i odpowiada między innymi za szkolenie kadry oficerskiej dla wszystkich oddziałów sił zbrojnych Kanady. Ekspert badający sprawę nie przedstawił jak dotąd żadnych szczegółów dotyczących cyberataku – donosi kanadyjski dziennik The Glob and Mail.

Dyrektor placówki Harry Kowal rozesłał do wszystkich wykładowców wiadomość, wskazującą, że doszło do incydentu bezpieczeństwa, który naruszył sieci uczelni. Komunikat został przekazany na prywatne skrzynki e-mail pracowników, ponieważ cyberatak zmusił władze instytucji do przejścia w tryb pracy offline.

The Glob and Mail zweryfikował lokalne doniesienia u kilku źródeł, w tym Sylvaina Leblanca, wiceprezesa Canadian Military Colleges Faculty Association. Potwierdził on cyberatak, lecz nie wskazał jego szczegółów. „Nie mamy żadnych dalszych informacji na temat obecnej sytuacji” – podkreślił Sylvain Leblanc.

Incydent prawdopodobnie naruszył bazy danych, lecz obecnie nie wiadomo jakie konkretnie informacje mogły zostać wykradzione. „Żadna agencja rządowa nie odpowiedziała na postawione pytania” – wskazuje kanadyjski dziennik.

Wiadomo jedynie, że komunikat wysłany przez dyrektora placówki zakazuje korzystania z komputerów placówki oraz podłączania do nich jakichkolwiek urządzeń dopóki Departament Obrony Narodowej oraz siły zbrojne nie ustalą, co się stało.

David Skillicorn, profesor informatyki na sąsiednim Queen's University, w rozmowie z The Glob and Mail wyraził niepokój związany z incydemtem. „To brzmi jak naprawdę paskudny cyberatak, którego konsekwencje są nieznane, więc zamknięto wszystko” – stwierdził naukowiec.

Ekspert dodaje, że każde naruszenie danych na uczelni budzi obawy, a w tym wypadku mamy do czynienia z placówką wojskową. „Cywilne uniwersytety w Kanadzie nie mogą prowadzić badań niejawnych, podczas gdy RMC tak” – podkreślił David Skillicorn.

Wojsko nieustannie podejmuje działania na rzecz udoskonalenia cyberzdolności, a specjaliści z RMC tworzą publikacje na temat technik hakerskich, a także metod kryptografii, analizy złośliwego

oprogramowania czy wykrywania naruszeń i włamań. To wszystko sprawia, że ostatni cyberatak jest jeszcze bardziej zawstydzający dla tej specjalistycznej placówki.

Dziennikowi udało się dotrzeć do komunikatu wydanego przez władze uczelni, w którym deklarują, że wkrótce dochodzenie powinno zostać zakończone. „Mamy nadzieję przywrócić usługi tak szybko, jak będzie to możliwe w bezpieczny sposób. W międzyczasie wykładowcy i pracownicy RMC powinni ograniczyć korzystanie z ich systemów” – przytacza stanowisko władz uczelni The Glob and Mail.

**Czytaj też:** [Akademia Sztuki Wojennej obiektem działań dezinformacyjnych. Próba osłabienia relacji z USA](#)